

Sygn. akt I C 1113/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2012 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSO Bożena Jaskuła

Protokolant : Aneta Wesółkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2012 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 marca 2012 roku, sygn. akt I C 1113/11:

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 721/12:

1. oddala apelację;

2. zasądza od E. M. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I C 1113/11

UZASADNIENIE

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. kwoty (...)zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego Bank z kwoty kaucji, stanowiącej zabezpieczenie wierzycelności z tytułu spłaty pożyczki udzielonej C. M.. Wysokość tego wynagrodzenia winna być wyliczona tak jak to zostało określone w umowie kaucji, tj. w formie oprocentowania według stopy zmiennej, która w dacie zawarcia umowy kaucji określona została na 6%. Powódka podniosła, iż nigdy nie była informowana przez pozwanego Bank o zmianach stopy procentowej.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania. W pierwszym rzędzie pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powódki. Ponadto pozwany zaprzeczył twierdzeniu powódki o nieprawidłowości obliczenia wysokości oprocentowania kaucji. Pozwany podniósł, iż C. M. nie spłacił pożyczki, a zgodnie z umową kucji, w przypadku niespłacenia w terminie całości lub części

wierzytelności z tytułu pożyczki, Bank ma prawo zaliczyć kaucję, a jeśli kaucja jest ewidencjonowana na rachunku oprocentowanym, także odsetki od kaucji, na poczet spłaty wymagalnych wierzytelności Banku.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 21 sierpnia 2008 roku syn powódki C. M. zawarła z pozwanym Bankiem umowę pożyczki osobistej nr (...) w kwocie (...) CHF. Termin spłaty kapitału pożyczki ustalono na dzień 31 lipca 2011 roku. W § 5 pkt 4 umowy zawarto postanowienie, iż prawnym zabezpieczeniem spłaty pożyczki jest m.in. depozyt kaucyjny w wysokości 960.000 zł. Jednocześnie w tym samym dniu została zawarta pomiędzy pozwanym Bankiem a C. M. umowa kaucji, na podstawie której pozwany Bank był upoważniony do pobrania z prowadzonego w tymże Banku rachunku, należącego do powódki środków pieniężnych w kwocie 960.000 zł i przekazania ich na własny rachunek. W dniu podpisywania tej umowy C. M. dysponował pełnomocnictwem do rachunku powódki, a tym samym do dysponowania pieniędzmi zdeponowanymi na tym rachunku. Pozwany Bank zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z kwoty kaucji w formie oprocentowania według stopy zmiennej, która w dacie zawarcia umowy kaucji została określona na 6%. W wykonaniu tego zobowiązania pozwany Bank wypłacił kwotę 55.995,52 zł, przelewając te środki na rachunek powódki.

Powyższy stan faktyczny jest między stronami niesporny i został ustalony w oparciu o powołane wyżej dokumenty oraz zeznania świadka H. K. (k. 106-107).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2002 Nr 72, poz. 665) w celu zabezpieczenia wierzytelności banku, dłużnik lub osoba trzecia może przenieść określoną w złotych lub w innej walucie wymienialnej na własność banku. Przepis ten reguluje kwestię ustanowienia jednego ze sposobów zabezpieczenia wierzytelności pieniężnej banku, przy czym przewiduje dwie możliwości ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia. Pierwsza możliwość to zawarcie umowy kaucji pomiędzy bankiem a dłużnikiem, i druga możliwość – to zawarcie takiej umowy pomiędzy bankiem a osobą trzecią. W niniejszej sprawie niesporne jest, że strony umowy pożyczki skorzystały z tej pierwszej możliwości, i w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności z umowy pożyczki, zawarły umowę kaucji pomiędzy sobą, bez udziału osoby trzeciej. Osobą trzecią w rozumieniu cyt. przepisu mogłaby być powódka, gdyby strony umowy pożyczki - jako formę zabezpieczenia - przyjęły ustanowienie depozytu kaucyjnego na podstawie odrębnej umowy zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a powódką. Przepis ust. 3 art. 102 Prawa bankowego przewiduje możliwość takiego ukształtowania umowy kaucji, że bank zobowiąże się wypłacić dłużnikowi lub osobie trzeciej, o których mowa w ust. 1, wynagrodzenie za okres korzystania z tej kwoty. Z umowy kaucji wynika, iż strony skorzystały z tej możliwości, i w § 4 umowy pozwany Bank zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia. Ze względu jednak na to, iż stroną umowy kaucji był sam pożyczkobiorca, to logicznym jest, że umówione wynagrodzenie powinno być wypłacone do jego rąk. Gdyby kaucjodawczynią była powódka, to wówczas wynagrodzenie powinno być wypłacone na jej rzecz. Co prawda, środki pieniężne przeznaczone na kaucję były zdeponowane na rachunku należącem do powódki, o czym pozwany Bank wiedział, to z uwagi na fakt, iż C. M. dysponował pełnomocnictwem do tego rachunku, okoliczność ta nie miała większego znaczenia dla ustalenia komu należy się wynagrodzenie za korzystanie z przejętej kwoty. Powódka nie zawierała z pozwanym Bankiem żadnej umowy (poza umową rachunku bankowego), która rodziłaby po stronie tego Banku obowiązek zapłaty na jej rzecz wynagrodzenia. Jak wynika z zeznań świadka H. K. (k. 106-107), gdyby dłużnik zaproponował zawarcie umowy kaucji z osobą trzecią, to pozwany Bank najprawdopodobniej postawiłby dodatkowy warunek w postaci przestąpienia tej osoby trzeciej do długu bądź udzielenia przez nią poręczenia. Skoro więc C. M. legitymował się pełnomocnictwem do rachunku powódki, to nie było rzeczą pozwanego Banku wnikanie w treść porozumienia co do sposobu dysponowania środkami pieniężnymi, zawartego między powódką a jej synem. Z reguły u podstaw pełnomocnictwa leży stosunek zlecenia. W szczególności wskazać więc trzeba na regulację zawartą w przepisie art. 740 k.c., z której wynika obowiązek dochowania lojalności przez biorącego zlecenie wobec mandanta, a po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy - obowiązek złożenia mandatowi sprawozdania. W sprawozdaniu tym biorący zlecenie powinien wykazać, jakie czynności podjął i z jakim skutkiem, przedstawić zestawienie wydatków i przychodów oraz rozliczenie pobranych środków wraz z niezbędnymi dowodami (art. 460 k.c.). W świetle powyższego

przyjąć należy, iż ewentualną legitymację do kwestionowania wysokości umówionego wynagrodzenia za korzystanie z przejętych środków pieniężnych posiada jako kaucjodawca C. M., który z kolei jest zobowiązany –w ramach łączącego go z powódką stosunku prawnego – dokonać stosownego rozliczenia ze swoją matką.

Uznając za całkowicie zasadny i wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w tej sprawie zarzut braku legitymacji czynnej powódki dla do dochodzenia wyartykułowanego w pozwie roszczenia, Sąd nie prowadził zainicjowanego przez strony postępowania dowodowego i oddalił wniosek o przesłuchanie świadków M. E. i C. M. oraz wniosek o przesłuchanie stron.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c.